

Sygn. akt: III U 596/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 marca 2016 r. w O.

sprawy z odwołania R. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania R. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 21.08.2013r. **znak** (...)

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje R. P. prawo do emerytury począwszy od dnia 09.08.2013r.;
2. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

UZASADNIENIE

R. P. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21.08.2013r., którą tą decyzją Zakład odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie. Zakład opierał swoje stanowisko na ustaleniach, że odwołujący się na dzień 01.01.1999r. nie udokumentował wymaganego 15 -letniego stażu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 05.09.2014r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał R. P. prawo do emerytury, począwszy od dnia 09.08.2013r.

Na skutek apelacji wniesionej przez organ rentowy – Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 20.05.2015r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd ustalił

i zważył, co następuje:

R. P. urodził się w dniu (...), zatem podstawą ubiegania się przez niego o prawo do emerytury jest art.184 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2015r., poz.748 ze zm.) w zw. z §4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zgodnie z tymi przepisami świadczenie emerytalne przysługuje ubezpieczonemu, urodzonemu po dniu 31.12.1948r., który łącznie spełnił następujące warunki:

1. osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn,
2. nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego lub złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na dochody budżetu państwa,
3. na dzień 01.01.1999r. udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 15 lat okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy.

W niniejszej sprawie bezsporne było, że R. P. nie jest członkiem OFE, na dzień 01.01.1999r. zgromadził staż pracy wynoszący 28 lat, 5 miesięcy i 3 dni. Nadto ZUS zaliczył odwołującemu do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach okres zatrudnienia od dnia 02.11.1987r. do dnia 13.05.1998r. Okres ten wyniósł 10 lat, 2 miesiące i 17 dni.

Spór sprowadzał się zatem do okoliczności, czy R. P. zgromadził na dzień 01.01.1999r. 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W niniejszym postępowaniu odwołujący wykazywał, że dodatkowo pracował w szczególnych warunkach w następujących okresach zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w O. M.. Zakład Produkcji (...):

- 1) 13.03.1976r.-08.03.1977r. – jako traktorzysta;
- 2) 01.09.1980r.-14.08.1987r. – jako palacz.

Organ rentowy nie uznał tych okresów zatrudnienia jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, ponieważ w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 14.08.1987r. wykazano, że odwołujący wykonywał prace: kierowca ciągnika, palacz kotłowni wysokoprężnych wymienione w wykazie A, dział VIII, XIV, poz. 3,1 rozporządzenia RM z dnia 07.02.1983r. Zdaniem organu rentowego brak jest jednak określenia charakteru wykonywanej przez odwołującego pracy ściśle według wykazu, działu i pozycji ww. rozporządzenia oraz nie powołano się na przepisy resortowe. Ponadto ZUS zwrócił uwagę, że z ogólnego świadectwa pracy z dnia 14.08.1987r. oraz zaświadczenia z dnia 26.06.2003r. wynika, że odwołujący zatrudniony był na stanowisku: pracownik fizyczny - palacz, a stanowisko pracy: pracownik fizyczny nie jest stanowiskiem uprawniającym do nabycia wcześniejszych uprawnień do emerytury.

Akta osobowe odwołującego nie zachowały się. Konieczne zatem było oparcie ustaleń na wszelkich innych dowodach przedstawionych w sprawie. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przed Sądem ubezpieczeń możliwe jest wykazywanie okoliczności, od których zależy nabycie uprawnień o emerytury, wszelkimi dowodami (wyrok SN z dnia 06.09.1995r., II URN 23/95).

Z zeznań świadka J. S. (k.39v) wynika, że pracował razem z odwołującym w D. w Bazie (...). Z zeznań tych wynika, że odwołujący początkowo został przyjęty jako pracownik fizyczny na produkcji drzewnej, później jeździł ciągnikiem. Przywoził m.in. tarcicę za zakład drzewny, płyty z fabryki mebli z W., był tylko kierowcą w pełnym wymiarze czasu

pracy, gdyż pracy dla kierowców było dużo - na 2, 3 zmiany. Potem odwołujący pracował jako palacz, aż do czasu upadłości zakładu. Świadek dokonał opisu pieca, w którym palił odwołujący. Piec ten był wykorzystywany w produkcji przetworów, do ich pasteryzowania. Przedsiębiorstwo to trudniło się bowiem także produkcją przetworów.

Świadek otrzymał prawo do wcześniejszej emerytury ze względu na pracę w warunkach szczególnych. Potwierdzają to dokumenty znajdujące się w jego aktach emerytalnych, z których wynika, że praca świadka w okresie od 01.12.1965r. do 29.02.1992r. została uznana za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach. Świadek pracował wówczas na stanowisku pracownika fizycznego produkcji leśnej (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 09.12.2002r., sygn. akt XIII U 16022/01).

Także świadek T. Z. pracował razem z odwołującym w Zakładzie (...). Z jego zeznań wynika, że odwołujący na początku pracował na produkcji drzewnej. Potem był palaczem w kotłowni na kotle wysokoprężnym. Był to węglowy piec parowy, działał przez cały rok, służył do produkcji pary i do pasteryzacji przetworów, nigdy nie był wygaszany. Odwołujący jako palacz zajmował się tylko obsługą tego pieca. Zakład miał skup runa leśnego i robił przetwory. T. Z. także uzyskał prawo do wcześniejszej emerytury w związku z pracą w tym zakładzie. Z jego akt emerytalnych wynika, że w okresie od 17.07.1975r. do 18.10.1977r. oraz od 24.10.1977r. do 29.02.1992r. świadek pracował on jako kierowca ciągnika. (k. 35, 31 akt nr 5992458).

Natomiast z zeznań odwołującego R. P. wynika, że w Zakładzie Produkcji (...) w D. od 13.03.1976r. do 08.03.1977r. pracował jako traktorzysta. Jeździł U. (...). M.in. woził deski i skrzynki z R. do D., czyli po 30 km w jedną stronę. Potem przeszedł na produkcję drzewną: zbijał skrzynki, pracował jako pilarz. Palaczem był od dnia 01.09.1980r. do dnia 14.08.1987r. Obsługiwał kocioł wysokoprężny parowy typu przemysłowego do ogrzewania wody. Obsługiwał ten kocioł ręcznie. Kocioł ten był opalany węglem, nigdy go nie wygaszano, musiał trzymać temperaturę do gotowania przetworów, m.in. z jagód, porzeczek, truskawek, zimą z pieczarek. Zadaniem odwołującego było podgrzanie pieca do 5-6 atmosfer. Z jego zeznań wynika, że przed rozpoczęciem pracy palacza wysłano go na kurs dla palaczy.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków oraz odwołującego, gdyż są one spójne i wzajemnie się uzupełniają. Świadkowie jako osoby obce dla odwołującego nie mieli interesu prawnego w składaniu fałszywych zeznań. Zdaniem Sądu szczerze i spontanicznie opisywali prace, które wykonywał odwołujący. Złożone zeznania korelują ze świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 14.08.1987r., wystawionym przez (...) Przedsiębiorstwo Produkcji (...) w O. M.. Zakład Produkcji (...), w którym wskazano, że w okresie od dnia 13.03.1976r. do dnia 08.03.1977r. odwołujący był kierowcą ciągnika, a w okresie od dnia 01.09.1980r. do dnia 14.08.1987r. był palaczem kotłów wysokoprężnych (k.5 a.e.).

Wykonując wytyczne Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, Sąd zwrócił się do Dozoru (...) w W. o udzielenie informacji, czy zachowały się dane, jakiego rodzaju kotły objęte dozorem technicznym były eksploatowane w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w O. M.. Zakład w D. w okresie od 01.09.1980r. do 14.08.1987r. (k.81). Jednakże z odpowiedzi ww. (...) wynika, że nie ma możliwości ustalenia tej okoliczności, gdyż brak jest jakichkolwiek danych dotyczących kotłów w D. (k.84).

Wobec powyższego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu ciepłownictwa, aby w oparciu o zgromadzone dowodowy wypowiedział się, czy kotły używane w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w O., przy których czynności wykonywał R. P. jako palacz, były rusztowymi kotłami parowymi lub wodnymi typu przemysłowego, o których mowa w Wykazie A Dział XIV poz. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Biegły opisał w opinii, jakie normy musiał spełniać rusztowy kocioł parowy typu przemysłowego. W oparciu o dowody zgromadzone w sprawie biegły stwierdził, że w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w O. Zakład w D. takim kotłem posługiwano się przy produkcji przetworów. Natomiast odwołujący wykonywał przy tym kotle pracę niezautomatyzowaną palaczy kotłów parowych typu przemysłowego w okresie od dnia 01.09.1980r. do dnia 14.08.1987r. (k.112-114).

Sąd uznał, że opinia została sporządzona rzetelnie i uwzględnia wszystkie dowody zgromadzone w sprawie.

Organ rentowy w piśmie z dnia 04.03.2016r. podniósł, że Sąd uprzednio winien zwrócić się do Urzędu Dozoru Technicznego i dopiero w następnej kolejności winien rozważyć możliwość dopuszczenia dowodu z opinii biegłego. Dlatego ZUS wniósł o zwrócenie się do ww. Urzędu i dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej (k.123).

Sąd na mocy art.217§3 kpc oddalił ten wniosek dowodowy, uznając, że sporne okoliczności zostały dostatecznie wyjaśnione. Oczywiście tok rozumowania organu rentowego jest jak najbardziej prawidłowy i wynika z wytycznych Sądu Apelacyjnego. Jednakże organ rentowy nie miał wiedzy, że Sąd przed zasięgnięciem opinii biegłego zwracał się już do Urzędu Dozoru Technicznego, jednakże Urząd ten nie posiadał żadnych danych na temat kotłów w D.. Wobec powyższego biegły musiał sporządzić opinię jedynie w oparciu o dostępne dane. ZUS zwraca w piśmie uwagę, że biegły rozróżnia kotły na grzewcze i przemysłowe. W D. były kotły typu przemysłowego, albowiem służyły do wytwarzania pary wykorzystywanej w produkcji przetworów.

Z tych względów Sąd uznał, że zachodzą podstawy do zaliczenia R. P. do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach okresu od dnia 01.09.1980r. do dnia 14.08.1987r. W tym okresie odwołujący wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace wymienione w wykazie A, dziale XIV poz. 1 ww. rozporządzenia tj. niezautomatyzowane prace palaczy rusztowych kotłów parowych typu przemysłowego. Jest to okres wynoszący **6 lat, 11 miesięcy i 14 dni.**

Już uznanie tego okresu jest wystarczające do uzyskania przez odwołującego prawa do emerytury. ZUS uznał bowiem R. P. pracę w szczególnych warunkach w rozmiarze 10 lat, 2 m-ce i 17 dni. Przy czym należy zwrócić uwagę na nieprawidłowość, którą konsekwentnie popełnia ZUS, nie zważając na ugruntowane w tym zakresie orzecznictwo. Otóż ZUS uznał za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach okres zatrudnienia odwołującego od dnia 02.11.1987r. do dnia 13.05.1998r. Z okresu tego odjął jednak przerwy związane ze zwolnieniem lekarskim. Jest to praktyka nieprawidłowa. Przypomnieć należy organowi rentowemu, że w innych tego typu sprawach wywoził apelację dotyczącą tylko tej kwestii i rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku potwierdziły nieprawidłową praktykę organu rentowego w tym zakresie. Aby zatem zobrazować organowi rentowemu kolejny raz nieprawidłowość jego działań – należy przywołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.04.2010r. (II UK 313/09), z którego wynika, że okresy, za które odwołujący otrzymał po dniu 14.11.1991r. wynagrodzenie za czas choroby, a które przypadły w okresie wykonywania pracy w szczególnych warunkach, należy zaliczyć do okresów pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wykazanie bowiem w dniu 1 stycznia 1999r. określonego w art. 184 ww. ustawy okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach wyłącza ponowne ustalenie tego okresu po osiągnięciu wieku emerytalnego, według zasad wynikających z art. 32 ust. 1a pkt 1 obowiązujących po dniu 1 lipca 2004r. Taka interpretacja wynika z faktu, że ustawodawca w art.184 ww. ustawy utrwalił sytuację osób, które w dniu wejścia w życie ustawy wypełniły warunki stażu szczególnego i ogólnego i zadeklarował ich przyszłe prawo do emerytury w wieku wcześniejszym. Przez wydanie tego przepisu nastąpił stan związania, tj. zobowiązania się przez Państwo do powstrzymania się od jakiegokolwiek ingerencji w istniejące prawo tymczasowe. Wobec tego przewidziana w ustawie ekspektatywa prawa do emerytury nie mogła wygasnąć na skutek nowej regulacji ustalania stażu zatrudnienia. Gwarancji przyszłego prawa do emerytury złożonej wobec osób, o których mowa w art.184 ustawy, ustawodawca nie mógł już naruszyć przez ustalenie innego sposobu wyliczenia ich stażu ubezpieczenia. Stąd ocena, że wykazanie w dniu 1 stycznia 1999r. określonego w art.184 ustawy okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach wyłącza ponowne ustalenie tego okresu po osiągnięciu wieku emerytalnego, według zasad wynikających z art. 32 ust. 1a pkt 1 obowiązujących po dniu 1 lipca 2004r.

Przekładając te rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że ZUS winien uznać odwołującemu jako pracę wykonywaną w szczególnych warunkach cały okres zawierający się w przedziale od dnia 02.11.1987r. do dnia 13.05.1998r. tj. okres **10 lat, 6 miesięcy i 11 dni.**

Ponadto zdaniem Sądu zachodzą podstawy do zaliczenia odwołującemu jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach okresu od dnia 13.03.1976r.- 08.03.1977r. Odwołujący był w tym okresie kierowcą ciągnika w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w O. M.. Zakład Produkcji (...). Jest to stanowisko wyszczególnione w wykazie A, dziale VIII, poz.3 ww. rozporządzenia. Okres ten wynosi **11 miesięcy i 27 dni.**

Sumując okres, który winien uznać ZUS (10 lat, 6 miesięcy i 11 dni) z okresem wykazany w niniejszym postępowaniu (6 lat, 11 miesięcy i 14 dni + 11 miesięcy i 27 dni) R. P. wykazał pracę w szczególnych warunkach w rozmiarze ***18 lat, 5 miesięcy i 22 dni***.

Wobec powyższego Sąd uznał, że odwołujący wykazał w niniejszym postępowaniu, że spełnił wszystkie warunki konieczne do uzyskania prawa do emerytury. Dlatego Sąd przyznał R. P. prawo do emerytury stosownie do treści art.129 ust.1 ww. ustawy, począwszy od dnia 09.08.2013r., tj. od ukończenia przez niego 60 lat.

Z tych względów na podstawie art. 477¹⁴§2 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję.

Zgodnie z art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – Sąd, orzekając o prawie do emerytury, ma obowiązek stwierdzenia, czy organ rentowy ponosi lub nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji i przyznanie tego prawa na etapie postępowania administracyjnego. Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie ZUS nie ponosi takiej odpowiedzialności. Dopiero przeprowadzenie szerszego postępowania dowodowego przed Sądem umożliwiło stwierdzenie, że w spornym okresie odwołujący pracował w szczególnych warunkach.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji.